

Uns ist ein Kind geboren BWV 142

Bożonarodzeniowa kantata *Uns ist ein Kind geboren* BWV 142, chociaż długo przypisywana Bachowi i obecna jeszcze do połowy wieku XX w katalogu jego dzieł (autorstwa Wolfganga Schmiedera: *Thematisch-systematisches Verzeichnis der Werke Johann Sebastian Bachs*) uchodzi dziś za kompozycję apokryficzną. Tak przynajmniej badacze Bacha określają chętnie w swoim środowisku dzieła religijne nieznanymi wciąż autorów, a kiedyś niesłusznie uznawane za Bachowskie. W wypadku BWV 142 sprawcą zamieszania i fałszywej atrybucji był swego czasu jeden z najwybitniejszych muzykologów niemieckich I połowy XX wieku i wiodąca osobistość wczesnych badań nad Bachem – Arnold Schering. To on w roku 1912 opublikował w dziewiątym roczniku „Bach-Jahrbuch” artykuł, w którym uznał autorstwo Johanna Sebastiana tej niezłej skądinąd kantaty. Słyszał Schering w tym utworze (niesłusznie, jak się później okazało) dzieło mistrza z wczesnych lat jego działalności w Weimarze, gdy w roku 1714 został koncertmistrzem na tamtejszym dworze księcia Wilhelma Ernsta. Jedną z wątpliwych przesłanek hipotezy Scheringa był fakt, że odpisu tej rzekomo Bachowskiej kompozycji dokonał jeszcze w roku 1756 Christian Friedrich Penzel – jeden z ostatnich uczniów Bacha, absolwent lipskiej Szkoły św. Tomasza i Uniwersytetu Lipskiego, od roku 1756 do śmierci (1801) kantor w Merseburgu. Ten odpis stanowi jedyne zachowane i rękopiśmienne źródło do BWV 142 z wieku XVIII. Dziś uznaje się Penzela za jednego z najważniejszych kopistów Bacha. Przyczynił się on do przechowania dla potomności wielu dzieł swojego mistrza, które skrzętnie przepisywał dla celów wykonawczych z materiałów zgromadzonych w archiwum Szkoły św. Tomasza lub będących w posiadaniu najstarszego syna Bacha – Wilhelma Friedemanna. Wykonywał je potem ze swoimi zespołami w Merseburgu. Ponieważ Penzel odpisywał w tym celu praktycznie tylko kompozycje Jana Sebastiana, a w XIX wieku trafiły one jako zwarta kolekcja do zbiorów Pruskiej Biblioteki Królewskiej w Berlinie (dziś Berlińska Biblioteka Państwowa), wszystko co się w jego spuściźnie znalazło niejako automatycznie powiązano z Bachem. Dziś wiadomo, że wśród kopiowanych przez Penzela utworów były także dzieła innych autorów, w tym wcześniejszych kantorów lipskiego kościoła św. Tomasza. Odkąd wykluczono autorstwo Bacha w odniesieniu do BWV 142, niektórzy muzykolodzy zaczęli je wiązać z nazwiskiem Johanna Kuhnaua – poprzednika Jana Sebastiana na stanowisku kantora u św. Tomasza. Ale i ta atrybucja pozostaje tylko w sferze hipotez. Jedynie autorstwo warstwy poetyckiej nie pozostawia wątpliwości. Chodzi tu bowiem o słowa Erdmanna Neumeistra (1671-1756) – niemieckiego teologa i poety, autora licznych tekstów uznawanych w swoim czasie za nowoczesne ze względu na dodanie do wcześniejszego modelu kantaty recytatywów i arii da capo w stylu włoskim.

Kantata *Uns ist ein Kind geboren* BWV 142 przeznaczona jest dla trzech solistów (alt, tenor, bas), chór czterogłosowy, dwa flety proste, dwa oboje, smyczki i basso continuo. Całość dzieła

składa się z ośmiu części poprzedzonych instrumentalną sinfonią, która w rzeczywistości utrzymana jest w formie włoskiego concerto grosso. Tekst chóru początkowego „Uns ist ein Kind geboren”, będący cytatem z Księgi Izajasza (9, 5), nieznany kompozytor opracował w stylu XVII-wiecznego koncertu wokalnego, bliższego muzycznie idei motetu niż nowoczesnej kantaty Bachowskiej. Ustępy solowe dzieła: aria basowa „Dein Geburtstag ist erschienen” (nr 2), aria tenorowa „Jesu, dir sei Dank”, recytatyw altowy (nr 5) „Immanuel! Du wollest dir gefallen lassen” i aria altowa (nr 6) „Jesu, dir sei Preis gesungen” utrzymane są w postępowym na tamte czasy stylu i w niektórych swoich rozwiązaniach kompozytorskich osiągają poziom bliski Bachowi. Uwagę zwraca recytatyw „Immanuel! Du wollest dir gefallen lassen” bliski w charakterze recytatywowi o podobnej treści z IV części Bachowskiego *Weihnachts-Oratorium* (BWV 248) „Immanuel, o süßes Wort”. Interesujące się też wydaje praktyczne powtórzenie materiału dźwiękowego z arii tenorowej „Jesu, dir sei Dank” w arii altowej „Jesu, dir sei Preis”. Można by zarzucić kompozytorowi dzieła z tego powodu lenistwo, ale przecież nawet Bach imał się takich rozwiązań, chociażby w słynnej kantacie BWV 147 *Herz und Mund und Tat und Leben*. Cały utwór kończy radosny chorał „Alleluia, Alleluia, gelobet sei Gott”, którego tekst stanowi piątą zwrotkę bożonarodzeniowego hymnu z roku 1653 Johanna Crügera *Wir Christenleut han jetztund Freud*.

Szymon Paczkowski